

Czwartek 27. maja 1920

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **1 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **18— Mk.**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **22— Mk.**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudnia.

Wszystkie ataki bolszew. krwawo zlikwidowane. — Rząd sowieński protestuje przeciw ofenzywie polsk. — Utworzenie jednolitej narodowej organizacyi robotniczej. — Rezolucye kongresu P. P. S.

Trzy sprawy a dwa obozy.

Istnieją w Polsce trzy sprawy, około których obraca się obecnie całe nasze życie polityczne: 1) sprawa konstytucyj i nowych wyborów; 2) sprawa reformy rolnej i 3) sprawa ukraińska. Odnoszenie się do tych spraw poszczególnych stronnictw wywołuje zmianę w ich ugrupowaniu, charakterystyczną i obowiązującą na najbliższą przyszłość.

Sprawa konstytucyjna miała być rzekomo podstawą dla wszelkich wogóle politycznych poczynań. Tymczasem przez łatwo zrozumiałą oportunistyczną suwerenność, chcących faktem najłuziej być posłami, załatwienie konstytucyj było przez 15 miesięcy spychane w dalszy plan. Dopiero w ostatnim czasie niektóre grupy ze względów konkurencyjnych przypominały sobie, że obecny Sejm ma właściwie uchwalić tylko paragrafy konstytucyjne i następnie się rozwiązać. Moment, który owym grupom stworzył na to ochy, był fakt utworzenia t. zw. większości sejmowej czyli rządowej, złożonej z konserwatywnych endecków i prawicy ludowcowej („piastowców“). Grupy wyłączone z tej większości, a więc „thugutowcy“ (lewica P. S. L.) socjaliści, a z innymi i endecy starego typu występują tedy z żądaniem przyspieszenia obrad nad konstytucją. Te trzy grupy do rządu nie weszły: socjaliści — ze względów zasadniczych, tj. aby nie iść razem z reakcją (!) lewica ludowcowa — usunęła się (względnie usunęła została po ciężkiej walce z prawicą o rząd dusz chłopskich; endecy — swoim zwyczajem prowadzili rachunek podwójną kładką; niby cofając się w charakterze najbardziej poszkodowanych (tj. nie mogący sami pokonać wszystkiego, rządu i Sejmu) a obstawiając swoimi ludźmi najważniejsze postawki (m.in. skarbu).

Druga sprawa, reformy rolnej, która zresztą postawiona w chwili narodzin państwa

uratowała Polskę przed bolszewizmem rolnym, z chwilą powstania większości i mniejszości sejmow. (ugrupowanych w ten sposób, jak powyżej) doznała z konieczności pewnego załamania: skutkiem mezaliansu rolnego, „piastowo-obszarniczego“, na którym dobry interes zrobili obszarnicy, reforma rolna została tak zabagniona, iż lewicowe grupy ludowcowe („thugutowcy“ i „stapaiszczycy“) mogą z furją atakować prawo P. S. L.; a co oryginalniejsze, że do tego ataku przyłączają się i endecy, którzy na podstawie specjalnej logiki atakują jedynie „piastowców“ (znamienna mowa p. Zaimorskiego) a oszczędzają swych niedawnych towarzyszy politycznych, żubnów, z którymi za czasów wspól życia najzacieklej reformę zwalczali! Socjaliści w tej kwestyi grają rolę rezerwy, interesując się tylko bliższą sprawą — sekwestru ziemiopłodów.

Sprawę trzecią, najświeższą, ukraińską, można ochrzcić starym mianem: walki dwu orientacyi, aktywistycznej z passywnistyczną. Aktywizm przejawia się w formie ukraińfilizmu, a komenda (nad większością) ugrupowania politycznego bierze naczelnik Piłsudski. W przeciwnym obozie największy ruch czynią endecy, rzucali się w stronę aktywistów takimi pociskami, jak: „Rząd nie chce pokoju“, „Rząd nie chce demoralizować“, „Rządy militarne!“ „Dyktatura!“ itp. Do owych hasel dopasowują swoje echa socjaliści; do pomocy jawią się tu syoniści, rolę zaś rezerwy grają „thugutowcy“: Zaniana bowiem frontu na tym punkcie następuje u nich bardzo powoli — i nic dziwnego, jeżeli zważymy, że to do niedawna sejmowi pretoryanie Belwederu. Nie od rzeczy będzie przy sposobności zaznaczyć, że wschodnio-galicyjski chłop polski odnosi się do kijowskiej koncepcyi rządowej bardzo niechętnie — tak mu się dały we znak rządy ukraińskie, jakoteż polska wobec nich ustępliwość; argumentuje on, że Ukraina nawet kijowska weźniejszej czy później zaatakując tutaj jego stan posiada

nia; a w tem przekonaniu podtrzymuje go jego najbliższy sąsiad, chłop - Rusin, traktujący pomysł Ukrainy kijowskiej bez Galiicyi — wręcz wrogo. — Ukraińofilizm obszarników podolskich (żubrów), filarów militarnej wyprawy kijowskiej, doprowadził wnet i u nas, we wsch. Małopolsce, do ciekawego wyładowania naprężenia, panującego między podolskimi a endecyjami: Obie te grupy, mimo zacietych wałek, toczonej na „obczy“, warszawskim terenie, żyły w swej wspólnej wschodnio-galicyjskiej ojczyźnie w bezprzykładnej zgodzie. „Słowo polskie“ jest po 50 proc. własnością podolaków i endecków. Teraz podolacy będą musieli się ze „Słowem“ wycofać (prof. Dubanowicz, wicemin. St. Dąbrowski i in.). Również będą musieli ustąpić ze wspólnej aż dotąd organizacyi wyborczej - t. zw. organizacyi Nar. (z T. Cieńskim na czele). Walka gotowa się przenieść do organizacyi powiatowych i spowodować nawet użycie drugiej wspólnej organizacyi wyborczej „Pogotowia

Tak tedy naprzeciw siebie stoja groźnie dwa obozy. Z jednej strony: sztandar wiary (ks. arcyb. Teodorowicz), milczek - hetman (Piłsudski), starość dziarska (żubry).

Z drugiej strony: rzeź, pożary i straszliwa czerni — tylko tym razem nie „tabur-ska“, lecz endecko-syjonistyczna (Grabski-Thon) i ludowo-robotnicza (Thugut-Diamand).

Gdy obóz hetmański czyni wrażenie skonolidowanego, to z drugiej strony brak wyraźnego skupienia; co więcej — trudno jeszcze sobie razem wyobrazić Dmowskiego z Thugutem, Diamandem i Thonem). Może dopiero najbliższe wypadki przyniosą jakieś wyjaśnienie tej oryginalnej a istotnej konstelacyi!

Ar. Karol Kwieciński.



„Polska i Ukraina”

Śród głosów prasy paryskiej godny jest zaznaczenia artykuł gen. Fonville pt. „La Pologne et l'Ukraine”, drukowany w dzienniku „La France Militaire” (z d. 12 bm.).

„W Polsce dzieją się rzeczy bardzo zajmujące” — pisze — „rzeczy, które będą mieć doniosłe skutki dla przyszłości pokoju wszechświatowego. Armia polska powraca na widownię: powrót świetny. W ciągu kilku dni przy pomocy operacji mądrze obmyślonej i śmiało przeprowadzonej — z Piłsudskim na czele — dotarła do Dniepru”.

Omawiając żądania zawarte w propozycjach pokojowych Lenina — gen. Fonville stwierdza, że „te żądania były, oczywiście, niemożliwe do przyjęcia dla naszych sprzymierzeńców z nad Wisły”. „Chyba, że byliby w Warszawie ślepi, żeby nie zrozumieć, że organizując się na Ukrainie ofensywa na wielką skalę i że propozycje pokojowe sowjetów zmierzają tylko do zyskania na czasie, żeby dokończyć przygotowań, opóźnionych skutkiem braku środków przewoźnych”.

„Otóż Piłsudski jest kranicowym przeciwnikiem ślepoty i, lepiej niż ktokolwiek, zna „zuchów” moskiewskich. To też, nie bawiąc się z nimi, przedsięwziął odpowiednie środki ostrożności”. Pisząc dalej o układzie Polski z Ukrainą, gen. Fonville twierdzi, iż „można być pewnym, że zobowiązania będą dotrzymane”.

„Polska” — pisze dalej — „iść za głosem wspaniałomyślności serca swego, prowadzić politykę zdrową. Bezinteresowna oswobodzicielka, pozostanie w oczach swoich

dzielników drogą opiekunką. Od Rygi do Odessy wzniosła się do stanowiska mocarstwa opiekuńczego dla państw słabszych; jest dla nich środowiskiem przyciągającym, jądrem koalicji przeciw dwóm wspólnym wrogom: bolszewikowi i Niemcowi”.

„Dokoła Polski! Ież to drogi przebytej od osiemnastu miesięcy, od tego dnia listopadowego 1918, kiedy Piłsudski, wychodząc z magdeburških lochów więziennych, szedł, by otrzymać i ująć w swe ręce tę Polskę, odradzającą się, bez armii, bez konstytucji, bez pieniędzy, gdzie musiał wszystko improvizować pod ogniem nieprzyjacielskim, pod strzałami padającymi z czterech stron: od Niemców na północy i na zachodzie, od bolszewików na wschodzie, od Rusinów na południu!”

Podróż po gazetach.

POWRÓT ZWYCIĘZCY. — KIJÓW A WALUTA. — GROŹBA KONFERENCJI W SPAA. — ŚWIĘTA WOJNA. POTRZEBA STOSUNKÓW ŚCISŁYCH Z POL. SŁOWIAŃSZCZYZNĄ. — NARÓD, KTÓRY SIĘ SAM GRZEBIE.

(n) Okryty chwałą zwycięzcy powrócił z wschodniego frontu zdobywca Kijowa Józef Piłsudski. Przy tej sposobności prasa jednoznacznie podkreśliła wielkie znaczenie tego wysiłku militarnego. Tylko „Gazeta Warszawska” w swym uporze podaje o tem jedynie pełnową wzmiankę. „Przegląd wieczorny” natomiast podkreśla, że pełne po-

święcenie arystwo polskiego żołnierza powini no być wskazówką dla całego społeczeństwa, abyśmy także i we wszystkich innych kwestiach przejęli się tem poczuciem obowiązku. Tem więcej, że równomiernie z sukcesami militarnymi nie idą sukcesy na polu walutowym. Nad kwestyą tą zastanawia się „Nowa Reforma” i wyjaśnia, że wynika to z trudności gospodarczych, jakie przeżywamy. — Więc prawdziwym środkiem zaradczym jest daleko posunięta oszczędność we wszystkich działach wydatków państwowych, czyli zmniejszenie emisji nowych marek. Wogóle idzie o to, aby stworzyć warunki, które dozwoląby spekulować na zwykłe, a nie, jak dotąd, na ciągłą zniżkę marki.

Nie tylko gospodarze grożą nam niebezpieczeństwem, ale i polityczne. Słusznie zwraca uwagę „Czas”, że w Spaa mają nastąpić ostateczne decyzje odnośnie do rewizji traktatu. Mają tam zjechać się przedstawiciele koalicji z wysłannikami rządu niemieckiego w drugiej połowie czerwca po ukończeniu wyborów do niemieckiego parlamentu. Układy te mogą być dla nas bardzo niebezpieczne szczególnie ze względu na możliwe targi koalicyjne z Niemcami o Śląsk. Koalicja musi zrozumieć, że jakiegokolwiek ustępstwo na rzecz Niemców miałyby znamiona nieprzyjaznych kroków wobec Polski. Z tem sprzymierzeńcy nasi muszą się liczyć w swej akcji dyplomatycznej.

Wogóle pociągnięcia dyplomatyczne koalicji są nieraz bardzo niewłaściwe.

„Kuryer Polski” występuje bardzo ostro przeciw polityce Lloyda George'a na Bliskim Wschodzie. Premier angielski narzucił Turcyi tego rodzaju traktat pokojowy, że pad-

8

LESŁAW JULIUSZ SLOBODA.

Z TERKI ŁAZIKA.

(Ciąg dalszy)

Nocą wracając do domu, śniłem o Legendzie, o Polsce, o Angliku, o czarnych oczach A polismeni i polismenki poważnie patrzyły się na dziwnego cudzoziemca, — który w tym tłumie idzie bez zajęcia, bez pospiechu aferzysty.

Dziś zwiedziłem (?) — chciałem powiedzieć przeleciałem — British muzeum. Nic nie powiem, tak samo jak i o innych punkach Londynu-City. Na to jest zresztą Baedeker — Bogowie hinduscy, chińscy, asyryjscy, greccy, tańczą w moim mózgu, a stare rękopisy i pierwsze druki mówią do mnie prawdy i śpiewają pieśni we wszystkich językach.

Z powodu tego, że mi razem z rzeczami skradziono kupionego niedawno w Wilkach „Also sprach Zarathustra” pokochałem aforyzmy i w braku oryginału, tworzę je „oryginalne”, pozwolę sobie bodaj kiwa prze-
pisać z głowy:

„Włoszki ładne, Paryżanki szykowne, Angielki zaś pobożne”.

„Nogi Paryżanek to poezja, to harmonia, a usta Włoszek to koncha rozkoszy i szczęścia, karminowa koncha, nogi Angielkom służą do chodzenia, a usta do jedzenia”.

„Przejdź bez przewodnika i bez znajomości języka i bez taci wyjdiesz z labiryntu City londyńskiego np. Fenchurch street, Mark Lane itd. i trafisz na Piccadilly Circus do Cafe... ent, niż znajdziesz córę Albionu, o której byś mógł powiedzieć „a chociażby w piekło wiodła pójde za nią”.

„Anglicy wszystko skracają, nawet napisy ulic, raz nazywa się Clonchester Road, drugi raz Closter R.”

Pomieważ dłuższy czas nie kąpałem się, bo oto kilka dni temu oddałem się rozkoszy tej w Paryżu, postanowiłem się wykąpać w Londynie, jak nie chcesz czegoś, to cię wszędzie przesładuje, o jak chcesz, to tego nie masz. Na jednej z głównych ulic widziałem słowo „Bath”, a gdy mi szukał, tam nie mógł znaleźć. Udałem się przeto do polismiana z prośbą, aby mi pokazał to „bath”. Wymawiałem „bat”, „bass”, „bats”, „bathis” — na nic; dopiero pokazałem wydrukowane „Bath” i polsman zaprowadził mnie do kąpiel.

Przypomnia mi to druga rozmowa, — szukałem misji polskiej. Nikt nie wiedział, czego chcę i gdzie ta ulica może być, dopiero jak „zaszczerkałem” „boyowi” — spłynał i zawył. Ten wreszcie zrozumiał, jakiej szukam ulicy. Małe tylko było nieporozumienie, gdyż „boy” myślał, że m Australczyk i mówię po australsku.

Przed ministerium wojny stoja na kołach kirasyerzy w pancerzach i czerwonych mundurach i hełmach na głowie. — Warto bodaj dla nich przyjechać do Londynu.

Metrem możesz jechać i windą do Undergroundu. N. b. nikt się tu nie kąpie, — tak jak w Paryżu. W Paryżu bowiem kąpanie metra pełne kąpiących się par.

Angielki, pijące „furt” mleczną herbate, zastosowałyby się do życia starca ze sztuczki Grand Guignolu „Na lawce”.

Sztuczka przedstawia młodą parę — która kąpie się. Nadchodzi starzec, moralizują, para się rozchodzi — starzec zrobił swoje — odchodzi. Para się znowu schodzi. Nie zważa na nauki starca i płynie dalej do portu.

(C. d. n.)

stwo tureckie ani może go podpisać formalnie, ani może wprowadzić go w życie. Stronictwo narodowe tureckie rozwinięto zieloną chorągiew Proroka i proklamowało wojnę świętą. Traktat p. Lloyda George'a może doprowadzić do wielkiej katastrofy na wschodzie, wobec tego, że nacjonaliści tureccy zaczynają działać wspólnie z Trzecią Międzynarodówką rosyjską.

Polska zainteresowana w tej sprawie, nie może pochylać ofensywy politycznej p. Lloyda George'a na wschodzie.

Polska musi szukać wogóle więcej przyjaźni wśród mniejszych organizmów państwowych. „Przegląd wieczorny” doradza żywsze stosunki z połudn. Słowiańszczyzną, bo dzisiaj państwu polskiemu i narodowi polskiemu nie wolno patrzeć na Serbię przez austro-węgierskie okulary. Nie wolno także i Serbii patrzeć na Polaków przez szkła moskiewskie. Oba narody muszą się do siebie zbliżyć, a więc przedewszystkiem poznać. Trzeba szerzyć informację o stanie kulturalnym i gospodarczym obu krajów i państw, trzeba w tłumaczeniach — u nas robił to przez wiele lat Bronisław Grabowski — podawać nie tylko celniejsze utwory literackie, lecz i głosy prasy, trzeba nawiązać stosunki handlowe, trzeba przedewszystkiem, gdy tylko nastaną odpowiednie warunki kolejowe skierować ruch turystyczny polski do Lublany, Zagrzebia, Belgradu, Serajewa, Dubrownika - Raguzy, do portów południowo-słowiańskich, do ich gór i do ich zdrojowisk. Każdy turysta polski w Jugosławii i każdy Serb oraz Chorwat w Polsce — to jedno ogólnie więcej do sojuszu bratniego politycznego.

Natomiast niemożliwe stały się na długie okresy lat stosunki z Czechami, którzy istotnie „sami się grzebią”, jak się wyraża „Przeгляд wieczorny”. Ci zawistni i złośliwi sąsiadzi nigdy nie mogą liczyć na naszą pomoc, a każdy w Polsce powie, że byłoby nie do darowania, gdyby Polska miała kiedykolwiek w stosunku do Czechów odegrać rolę polityczną nie tak błędną, jak rola Sobieskiego wobec Wiednia.

Nieufność do Czechów i obojętność na katastrofę polityczną, która najdalej za lat kilkadziesiąt musi spaść na państwo czeskie będą tworzyły testament polityczny, przechodzący z pokolenia na pokolenie w Polsce.

Wiceminister skarbu Rybarski w sprawie pożyczki państw.

(?) Ubiegłej niedzieli odbyło się w sali ratuszowej Lwowa bardzo liczne zebranie inteligencji tutejszej zwołane dla propagandy pożyczki państwowej. Silnie reprezentowane były sfery bankierskie. Przybyli także profesorowie uniwersytetu. Zauważyć też było można kilku posłów sejmowych.

Zebranie zagał rektor Syroczyński, zatem zabrał głos wiceminister skarbu Rybarski, który umyślnie przybył do Lwowa dla wygłoszenia swego referatu.

Wykazawszy na wstępie korzystną sytuację polityczną i militarną Polski oraz polepszającą się z dniem każdym sytuację gospodarczą, omówił wiceminister bardzo dokładnie powody deprecyacji marki polskiej z powodu zakupu waluty zagranicznej dla uruchomienia naszego przemysłu przez zaku-

pywanie surowców. Zwiększając się coraz bardziej produkcja usunie tę smutną konfekcję, bo wówczas będzie można płacić za surowce wyprodukowanym towarem.

Ministerstwo skarbu stara się usilnie o uzyskanie kredytu zagranicznego na podstawie dwu warunków, mianowicie dochodów skarbowych z podatków i efektu jakiegoś rodzaju państwowa. Ulecz też musi reformie całej gospodarki państwowej i dla jej rekonstrukcji państwo zaapelować musi do kredytu wewnętrznego. Od powodzenia akcji pożyczkowej zależeć będzie ustalenie kursu marki polskiej.

To też tylko jawny wróg Polski uchylić się może od popierania tejże pożyczki.

W dalszym ciągu swego referatu omówił wiceminister korzyści osobiste subskrybentów. Pożyczka bowiem będzie ubezpieczona przed zdeprecjonowaniem marki w ten sposób, że każdy subskrybent otrzyma z chwila wylosowania jego obligacji w razie deprecyacji marki kwotę w stosunku 0.75 dolara za 100 marek.

Przy spodziewanem zaś podróżowaniu marki otrzyma swoich sto marek po kursie zwiększonym.

Rząd wyda też wkrótce cały szereg zarządzeń, które będą miały na celu zwalczanie praktyk spekulacyjnych.

W końcu zaapelował wiceminister do patriotyzmu wszystkich warstw ludności, wyraziwszy swe przekonanie, że ci, którzy tak ofiarnie dostarczają krajowi żołnierza dla jego obrony, nie poskąpią także grosza dla podźwignięcia państwa.

Dzisiaj najważniejszym zadaniem państwa wem jest pożyczka i uświadomić to sobie wi-

Z teatru.

„Carmen”, opera Bizet.

Idąc w tej operze jakiś czar, że słucha się jej zawsze z tym upodobaniem, że muzyka jej wleczmie chyba upiadać i porywać będzie. Naprawdę jest to opera dziełem niesmiertelnym. Słyszana tylekrotnie, ograna przez różne instrumenty i orkiestry pociąga stale słuchacza jakimś tajemnym urokiem i jakby rozwija około siebie jej bohaterka.

Wystawianie „Carmen” z punktu widzenia kalkulacji kasowej jest wewnątrz sukcesu. Ale i pewniki nawet zawieść mogą. To zwrotne w najnowszej nauce zapamiętywanie chciała znać dowiedzieć dyrektora teatru — czy kierownictwo opery? — i przyznać trzeba, że się udało w zupełności. Pokazało się, że nawet „Carmen” potrafi obudzić miast zachwyty odrazę. Jeśli wystawienie „Erosa” godnym było największej europejskiej sceny, jeśli kilka spektakli, — które potem miałem sposobność widzieć, jak z przyjemnością stwierdzałem, stało na pewnym dość wysokim poziomie artystycznym, to co do „Carmen” z wielką przykrością stwierdzić muszę, że jej wystawienie w przeważnej mierze nie odpowiadało naszym wymaganiom.

Te incydenty, które działy się na scenie w pierwszym akcie mogłyby znaleźć usprawiedliwienie na przedstawieniu — iakieś bardzo małej scenki.

Nie można cierpliwości publiczności zbyt długo narażać na próbę. Publiczność amerykańska najprawdopodobniej zynchowałaby takiego Don Josego, wioska wyswistałaby także chóry i taki początek kwintetu, francuska, widząc, co się dzieje na scenie w pierwszym akcie, rzuciłaby na scenę, co ma pod ręką. Lwowska jeszcze cierpliwie siedzi.

O reżyserii — nie piszę. „Carmen”, jak mało-która opera, daje pole do bardzo pomysłowych koncepcji reżyserkich. Ale strasznego niedbalstwa w braku reżyserii zwłaszcza w akcie I. trudno nie napiętnować jak najostrzej. Jeśli się ma artystów, którzy nie czują się pewni w atakowaniu tonów, to im się nie każe „grać” i n. o. ustawiać stoły, ale wlepić oczy w kapelmistrza i nie kosztować najpiękniejszego kwintetu. Co ma za cel dworzany i noczem niezasadniony balet przed rozpoczęciem walki byków to już także pozostanie tajemnicą!

Powierzenie partyi Don Josego p. Mannowi uważam za wyrafinowaną złośliwość wobec tego stale zresztą robiącego postępy śpiewaka, puszczenie zaś na scenę tak nie-

przygotowanego artysty to są kpiny z publiczności.

Jeśli się ma w p. Lwowskim teatrku młodego a w niektórych scenach wprost nie prześcignionego Don Josego, to pocóż dawać partyę tę komuś do tego nie mającemu żadnych specjalnych danych, kto nadto partyi nie umie i rzecz całą ośmiesza. Tego rodzaju eksperymenty w poważnej instytucji są czemś niedopuszczalnym!

Carmen nie można się nauczyć grać. Pani Green pod kierunkiem niezawodny p. Trapszo wystudowała znakomicie pewne sceny, n. o. ostatnią. Pewnie, że rola ta jedna z najtrudniejszych, o której istnieją już specjalne monografie jest niezmiernie odpowiedzialna, ale stwierdzam, że kiedy przed trzema laty p. Green po 24 godzinnym przygotowaniu partyę tę zaśpiewała i zagrała, to wrażenie dla mnie na ogół było o tyle korzystniejszem, że była naturalniejsza, szczerząca no i ordynarniejsza. A to ostatnie jest w moim rozumieniu — wiem że istnieją inne — dla Carmen nieodzowne. Pani Green grała miejscami rzeczywiście do brzo, ale przedewszystkiem trzeba umieć chodzić po scenie. Co do śpiewu, to — jak nieraz zaznaczyłem — głos p. Green jest przepiękny. P. Green jest teraz w tym stałym rozwoju, że winna się zapytać, czy chce pozostać „artystką opery lwowskiej”

nie każdy. Im lepszym będzie efekt tej polityki, tem rychlej dźwignie się kurs marki polskiej.

Nastąpiła użyciowa dyskusja, w której zabierali głos między innymi dyr. Zaręcki, dyr. Straszewski, rektor Syroczyński i dyr. Pierzchała, który radził zagitować wśród chłopstwa mającego pełne skrzynie banknotów.

Wątpić nie należy, że konferencja ta przyczyniła się niemało dla propagandy politycznej państwowej we wschodniej Małopolsce.

Do ludności polskiej

pochozącej z okręgów plebiscytowych Olsztyńskiego, Kwidzyńskiego, Górnego Śląska i Cieszyńsko-Spisko-Orawskiego.

OBYWATELE!

Traktat pokojowy uprawnia do głosowania plebiscytowego urodzonych lub zamieszkałych na terenach plebiscytowych. — Od wyników tego głosowania będzie zależała przyszła niezależność państwa tych ziem. Obowiązkiem każdego jest wypowiedzieć się w tak doniosłej sprawie. Celem zapewnienia Waszego udziału w głosowaniu plebiscytowym konieczne jest zarejestrowanie się. Wobec tego wzywa się wszystkie osoby obojczy płci wyżej lat 20-tu, pochodzące

czy zostać śpiewaczką. W pierwszym wywiadku nie miałbym jej nic do powiedzenia, w drugim poradziłbym, by sztucznie swą śpiewankę poddała gruntownej rewizji, a wtedy wielkie sceny staną przed nią otworem. — Głos ma rzeczywiście tak piękny, iż szkoda, by tego nie zrobiła. Wszak to naturalna kolej w rozwoju wielkich — ale tylko takich! — artystów, że po pewnym czasie wyjeżdżają do ostatnie święcenia artystyczne. —

Bywają i bywały Micaele, które zwyciężały cały zespół. Bliska tego tryumfu była na piankowym spektaklu p. Marynowicz, głosowo zawsze pewna, w grze sumienna, zasługująca na swą wokalną doskonałość Micaele na najwyższe uznanie.

O p. Okońskim zbytecznie pisać. Jego tenor ma już tak ustaloną markę, iż spotkałby się na największej scenie z największym aplauzem.

P. Sieroszewski wokalnie wywiązał się zupełnie dobrze ze swej roli. Najmniejsze różki w wykonaniu p. Ostrowskiej i Lipowickiej były bardzo starannie wykonane i zasługują na szczerą pochwałę.

Wreszcie kapelmistrz p. Redziński po krótkim podczasy przedstawienia „Erosa“ co potrafił z krytyką warszawską po ostatnim debiucie nie szczędzić mu zasłużonego uznania. Odniósł się z jego dyrygowaniem wrażenie, iż nie miał dość sposobności nawiązać z orkiestrą ścisłej kontaktu, że nie mógł może dostatecznie łączyć orkiestry blaski miejscowości. Dr. Redziński podpisał już kontrakt z operą warszawską.

(—4—)

z okręgów niżej wymienionych do stawienia się w najbliższych dniach, o ile to się już nie stało podczas rejestracji przeprowadzonej we Lwowie w czasie od 10 do 20 marca 1920 w dep. I. Dyrekcyi Politycy — celem zadokumentowania swego pochodzenia. Jednocześnie wyjaśnia się, że do

Okręgu plebiscytowego Olsztyńskiego należą: a) Warmia właściwa — powiaty: Olsztyński (Allenstein) i Reszeski (Roessel). b) Mazury — powiaty: Ostródzki (Osterode), Nisborski (Neidenburg), Jansborski (Johannisburg), Zadzbarski (Sensburg), Szczyckiński (Ortelsburg), Lecki (Loetzen), Łącki (Lyck), Olecki (Margarbowa).

Okręgu plebiscytowego Kwidzyńskiego należą powiaty: Kwidzyński (Marienwerder), Suazki (Rosenberg), Sztumski (Stuhm), Malborski (Marienburg).

Okręgu plebiscytowego Górnego Śląska powiaty: Opole (Oppeln), wschodnia połowa powiatu Prądnickiego (Neustadt), Głupczyce (Loebenschutz), Raciborz (Ratibor), Rybnik (Rybnik), Pszczyna (Pless), Katowice (Kattowitz), Bytom (Beuthen), Zabrze (Zabrze), Gliwice (Gleiwitz), Wielkie Strzelce (Gross Strehlitz), Tarnowskie góry (Tarnowitz), Lublinitz (Lublinitz), Olesno (Rosenberg), Kluczboczek (Kreuzburg), Koźle (Cosel).

Okręgu plebiscytowego Cieszyńsko-Spisko-Orawskiego

a) Księstwo Cieszyńskie — powiaty: Cieszyński, Bielski, Frysztański i Frydecki. b) Spiż i Orawa: — Spiż: powiaty Kezmański i Lubowelski. — Orawa: okręgi Namiestowa i Trzciany.

W szczególności mają podlegać rejestracji: 1) Osoby obojczy płci, urodzone na jednym z obszarów podlegających plebiscytowi, w wieku powyżej lat 20-tu, przyczem osoby, które w ciągu roku bieżącego kończą 20-ty rok życia, mają być też uwzględnione.

2) Odnosnie terenów plebiscytowych, które stanowiły terytorium Państwa niemieckiego (tj. Mazury, Warmia, powiaty prawobrzeżne Wisły i Górny Śląsk osoby, które, choć nieurodzone tamże, posiadają stałe miejsce zamieszkania (domicile) na tych terenach plebiscytowych a chwilowo przebywają na obszarze Państwa Polskiego.

3) Odnosnie terenów plebiscytowych, które stanowiły terytorium Austrii (tj. Śląsk Cieszyński) lub Węgier (tj. Spiż i Orawa), osoby, które choć nieurodzone tamże, mają w jednej z gmin Śląska Cieszyńskiego lub w jednej z objętych plebiscytem gmin Spiża i Orawy prawo swojszczyzny czyli przynależności gminnej, nabyte przed dniem 1. sierpnia 1914 roku lub stałe miejsce zamieszkania (domicile) tamże, datujące się od terminu wcześniejszego, niż 1. sierpnia 1914 roku, a chwilowo przebywają w Polsce.

We Lwowie, dnia 20 maja 1920.

Dyrektor Politycy
Dr. REINLENDER m.p.

Polacy!
Pamiętajmy o plebiscytach!
Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki I. 10.

Z Rady miejskiej.

BUDŻET GMINY M. LWOWA NA ROK 1919/20.

Lwów, 26 maja.

(rs) Przeważną część wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej wypełniła sprawa budżetu gminy m. Lwowa na rok budżetowy 1919/20.

Na wstępie posiedzenia poświęcił prezes Neumann gorące słowa wspomnienia ceniomemu zmarłemu onegdaj długoletniemu członkowi Rady miejskiej

śp. Michała Makowicza,

którego pogrzeb odbył się wczoraj po południu. Prezydent zaznaczył, że śp. Makowicz jako budowniczy, ofiarował miastu całą swą wiedzę i oddał mu wielkie usługi. Śp. Zmarły zaletami charakteru swego jednał sobie cześć powszechną wszystkich, którzy go znali i zaskarbił sobie wdzięczność tych, którym czynił niejednokrotnie wiele dobrego.

Rada przez powstanie z miejsca uczciła pamięć Zmarłego.

R. Schneider postawił wniosek, by ochwalić wymierzony w myśl uchwały m. skarbu

podatek wodociągowy

w wysokości 15 proc. od mieszkań, a 7 i pół proc. od sklepów (z ważnością od 1 stycznia br.), a dalej 3 mk. od metra sześciennego w dnie wodomierza w instytucjach i zakładach (z ważn. od 1 kwietnia br.). Wniosek ten uchwalono.

Na wniosek r. Felsztyna uchwalono wypowiedzieć Zarządowi W. P. kontrakt dzierżawy bloku Janowskich na plac ćwiczeń wojskowych.

W dalszym ciągu r. Felsztyn przedstawił sprawozdanie

z zamknięcia rachunków m. Zakładu opatu.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem głos zabierali rr. Hauswald i Chaljes, który zwrócił uwagę na wypadki kradzieży, które przyczyniły się b. znacznie do zwiększenia deficytu m. Zakładu opatu, a w dalszym ciągu wyraził przekonanie, że Zakład opatni w nien wykazywać jakiegoś drobne zyski, ze względu na fatalne stosunki funduszy miasta.

W odpowiedzi na to wiceprez. dr. Schelcher zaznaczył, że m. Zakład opatu nie jest instytucja obliczona na zyski. Zakład jednak mimo to kalkuluje tak, aby uzyskać bądź co bądź pewno nadwyżki.

Po krótkich uwagach r. Aleksandrowiczówny i r. Souppera, sprawozdanie referenta przyjęto do wiadomości.

Na wniosek r. Włodzimierskiego uchwalono uznać potrzebę dalszego istnienia apteki „pod Baranikiem“ przy ul. Leona Sapiehy 15, budżet na rok 1919—20.

Nastąpiły długie wywody generalnego referenta budżetowego r. dra Zbigniewa Pańdy.

Mówca na wstępie zaznaczył, że budżet jest spóźniony.

Komisja budżetowa rozpoczęła nad nim obrady 23 lutego br., a ukończyła je 21 kwietnia br. Zastosowano wszelkie możliwe skróty

zenia w ciągu obrad, by jak najszybciej ko-
niec przyśpieszyć.

Zeszłoroczny budżet (1919—20) spóźnił
się o cały rok. Komisya zakończyła obrady
nad nim dopiero 2 lipca 1919 i wówczas do-
pieró magistrat mógł pomyśleć nad obecnym
budżetem. Zresztą nawał spraw bieżących
i zdekompletowanie personalu wpłynęły na
opóźnienie pracy.

Gospodarka finansowa m. Lwowa była
prawie przez dwa lata pozbawiona budżetu.
Konsekwencye tego są b. ciężkie.

Na podstawie sumaryusza, wydrukowa-
nego do użytku Rady m. mają radni sposo-
bność do wglądu w budżet i na podstawie
tego mają uchwalić absolutorium.

Budżet obecny jest właściwie
pozbawiony faktycznej wartości
poki względem materialnym, bo komisya
przychodzi z nim na Radę m. — jak już mo-
wca wspomniał — zapóźno. Ponadto chociaż
budżet ten był robiony w ciągu roku budżeto-
wego, nie złożył się on wcale do wzrostu
cen i

spadku wartości funetu
i brak mu dlatego wartości realnej. Co naj-
wyżej można mu przypisać wartość oryenta-
cyjną.

Budżet na rok 1919—20 kończy się
bardzo znacznym niedoborem.

Formalny niedobór wynosi 24 milionów ko-
ron, ale w rzeczywistości jest on znacznie
wyższy. Jeśli wziąć pod uwagę pożyczki, któ-
re miasto zmuszone było zaciągnąć, niedobór
wynosi 59 milionów, a jeśli policzyć subwen-
sye rządowe, to wyniesie on

70 milionów koron.

Jak pokryto ten deficyt? Naturalnie znów
kredyty pożyczek i subwencji. Czemu ubo-
czyło należy niedobór miasta? Przede wszyst-
kiem tem, że rozchody gminy wzrastają rów-
nież ze spadkiem wartości waluty, wzra-
stają niezależnie od gminy. Gdy jednak
rozchody te wzrosły 10 krotnie,

dochody powiększyły się najwyżej dwu lub
trzykrotnie.

Sytuacja finansowa gminy jest zatem
bardzo krytyczna.

Dopiero wówczas, gdy nastąpi stabiliza-
cya cen, budżet gminy będzie przedstawiał
jakąś wartość. Narazie dążyć należy przy-
najmniej

do redukcji niedoborów

jeśli już nie można ich całkowicie usunąć. Do
tego celu wskazaniem jest w pierwszej mie-
rze przejście przez miasto pewnych podat-
ków od rządu, a przejście przez rząd pew-
nych ciężarów, jakie dotąd ponosi miasto.
Mówca pozostawia szczegółowe omówienie
tych kwestyi dyskusyi.

Na wniosek r. Wereszczyńskiego uchwala-
ono szczegółową dyskusyę nad budżetem od-
roczyć do dzisiejszego posiedzenia Rady m.

Ze spraw porządku dziennego załatwio-
no jeszcze wczoraj sprawę nabycia 6 portre-
tów mieszczan lwowskich z XVII. wieku dla
Muzeum historycznego m. Lwowa w kierun-
ku zakupna tych obrazów za cenę 4000 mk.
(red. r. Terenkoczy).

Na wniosek r. dra Płocickiego uchwalono
upoważnić syndyka miejskiego do wniosie-
nia skargi przeciw E. Kimmelmanowi o uzna-
nie za przepadek kaucyje w kwocie 5.650 kor.
i zapłacenie gminie kary konwencyonalnej z
powodu niedostarczenia fasoli i maki kukury-
dzianej. Również upoważniono syndyka do
wniesienia skargi przeciw Abrahamowi Schlo-
chterowi o zapłacenie 127.000 kor. z powodu
niedostarczenia gminie słama.

R. ks. dr. Szydelski ref. sprawę
podwyżki wynagrodzenia docentów
w gimn. im. Kr. Jadwigi. Wnioski odnośnie
uchwalono.

Na wniosek r. Terenkoczego uchwalono
protest przeciw zamierzeniu pozbawienia
miast prawa korzystania z państw. podatku
dochodowego.

Na tem doszedł do obrady dy-
zyslejszego.

Szynkarze bronią się.

Lwów, 24 maja.

(rs) Członkowie korporacyi gospodnio-
szynkarskiej obradowali w sobotę w Izbie ręk-
odziennej nad sprawą koncesyi szynkar-
skich, których rozdawnictwo zostało nieda-
wno — jak wiadomo — przez gminę wstrzy-
mane.

Mowcy wskazywali na tem zgromadze-
niu na rzekome pokrzywdzenie Lwowa (Lwo-
wa chyba nie, tylko niektórych pp. szynka-
rzy?... — przyp. Red.) w porównaniu z in-
nymi miastami, przytaczając na dowód fakt,
iż n. p. w Krakowie przypada 1 szynk na
200 mieszkańców, a we Lwowie jeden na
600 (to, że w innych miastach dzieje się
gorzej, nie jest powodem do ślepego naśla-
downictwa ich przykładu. — Red.). Deputa-
cya szynkarzy uzyskała tymczasem obietnicę
od prezydenta miasta, że szynki bez konces-
yi nie zostaną zamknięte.

W dalszym ciągu wskazywano na wie-
cu na rzekome fatalne następstwa wstrzy-
mania koncesyi, które wtrąca w nędzę ty-
siące ludzi. Jeden z mowców, pan Loesch
wzywał dlatego do walki przeciw magistratowi,
który „winien” jest „zaniedbania”.

Sekretarz magistratu p. Mazurkiewicz
oświadczył w odpowiedzi, że przed sprawd-
zeniem stanu liczbowego szynków we Lwo-
wie magistrat nie może wydawać nowych
koncesyi. Zaproponował też stworzenie ko-
mitetu kompromisowego celem załatwienia
zatargu.

Po burzliwej dyskusyi, dochodzącej nie-
raz do skandalicznych wybuchów wzajemnych
antagonizmów wśród obecnych, zgromadze-
nie zostało zakończone.

Ujęcie szpiegów i przemytników.

Onegdaj wzdłuż granicy niemieckiej,
oraz w Sosnowcu, pod przewodnictwem na-
czelnika defenzywy politycznej, głównego ko-
mendanta policyi państwowej, naczelnika sek-
cyi bezpieczeństwa publicznego, oraz starosty
będzińskiego, dokonano licznych aresztowań
wśród miejscowych przemytników, agentów

handlowych i rozmaitych osobników, podej-
rzanych o szpiegostwo na rzecz Niemiec.”
Większość aresztowanych, po zbadaniu,
zatrzymano w więzieniu.

Wykryto milionowe spekulacye na tie
waluty polskiej, nadużycia wśród straży gra-
nicznej, jak również stwierdzono w wielu
wypadkach nieuczciwość, a nawet nieuczet-
wość urzędników różnych dykasteryi.

Zebrano niezwykle interesujący mate-
ryał rzeczowy o rozmaitych szwindlach gra-
nicznych, kompromitujących kilku członków
straży pogranicznej, oraz miejscowych władz
policyjnych i t. d.

Na skutek raportu o wyniku dochodze-
nia, przybył do Sosnowca minister spraw
wewnętrznych.

Podczas badań stwierdzono, że na te-
renie Zagłębia gnieździ się wielka liczba
szpiegów niemieckich. Wyniki śledztwa mają
być ogłoszone w obszernym raporcie

Frymarczenie ziemia polska.

Z ról ziemiańskich piszą do nas:

Zaczęła się gorączka parcelacyjna, wy-
wołana częściowo projektem ustawy agrar-
nej, częściowo chęcią zysku, a najmniej mo-
że chęcią oddania ziemi tym, którzy na niej
z prawdziwym oddaniem się pracują i którzy
w niej całe swoje szczęście widzą.

Sprzedają n. p. hr. Klemens Dziedu-
szycki z Martynowa, lub Henryk Mierzyński
z Dubowicy chłopom grunta po cenach w
dzisiejszych stosunkach iście przystępnych,
a sprzedają je też prawdziwie po obywatel-
sku, z wszelkimi zastrzeżeniami i przecz-
nościami, bo wychodzą z zasady, że grunta
owe przejść mają tylko w polskie ręce.

Mniej skrupulatnym jest jednak p. Adam
Ujejski, wnuk naszego niezapomnianego Kor-
neja, a właściciel majątku Tomaszowce, pow.
Kałuskiego. Przeprowadza on parcelacyę swe-
go majątku przy pomocy inżyniera Rusina
Mosakowskiego i działa niby po myśli Komit-
tetu Ochrony ziemi, bo sprzedaje ją Pola-
kom, wie jednak dobrze, iż ci Polacy biorą
równocześnie za tę ziemię zadatki od Rusi-
nów. Znani są po nazwisku Rusini, którzy ta-
kie zadatki wypłacili jak Doliński Maciej,
Doliński Michał, Doliński Oleksa, którzy ku-
pili po 3—4 morgi, ale inni kupują ziemię
także w większej ilości. Kupili dalej grunta
polscy włościanie, n. p. Splawifscy, Kruta-
kowie i inni — podobno jednak z zamiarem
sprzedania ich części Rusinom.

Czy wnuk naszego tak kochanego piew-
cy — w takich znachodzi się stosunkach, iż
nie miałby innego sposobu wyjścia? Czy nie
trwoży się przed opinią tych, którzy na to
patrzają?

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl, 24 maja.

Z SALI SĄDOWEJ.

Dnia 20 b. m. odbyła się przed Trybu-
nałem wzmocnionym pod przewodnictwem
s. o. Bąja rozprawa o morderstwo.

Oskarżony był Paweł Danito, który w
roku 1919 z powodu nieporozumienia zamor-

dował swoją kochankę. Po przeprowadzonej rozprawie skazał trybunał Pawła Daniłę na karę śmierci. W uwzględnieniu okoliczności łagodzących postanowił Trybunał polecić oskarżonego łasce Naczelnika Państwa.

Z NIEWOLI CZESKIEJ.

U miejscowych władz wojskowych zgłosił się onegdaj Andrzej Sidorko, 19 letni żołnierz, który walczył w roku 1918 z Ukraińcami i należał do 2 komp. 10 pułku. Dnia 24 grudnia 1918 r. dostał się Sidorko do niewoli ukraińskiej. Galicyjscy ukraińcy zdolali część jeńców polskich wywieźć na Węgry, gdzie przebywali do sierpnia 1919 r., a następnie wywieziono wszystkich do Czech.

Sidorko opowiada, że w Morawskiej Ostrawie przebywa jeszcze 500 jeńców polskich, wśród strasznych warunków.

Nasze władze warszawskie winny się zainteresować tą sprawą. W szczególności poselstwo polskie w Pradze ma w tym wypadku bardzo ważne pole do działania.

MISYA AMERYKAŃSKA W PRZEMYSŁU.

Onegdaj przybyła do naszego miasta misya amerykańska, złożona z przewodniczącego Majora Fullera, pań Julii Lathrop, Miss Dopping i p. Barber. Misyi towarzyszyli por. Gwynn szef akcji P. K. P. D. na wschodnią Małopolskę oraz inspektor P. K. P. D. p. Stanisław Moraczewski. Na dworcu kolejowym przywitał misję kierownik okręgowy P. K. P. D. p. Ignacy Zukowski. Orkiestra wychowanków Zakładu ks. Salezjanów odegrała hymn amerykański. Major Fuller w imieniu misji dziękował za owację i zapewnił o dalszej pomocy na kampanię zimową.

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY ASYMLATORSKIEJ.

Na murach miasta pojawiła się odezwa nowo zawiązanego przemyskiego Koła Związku Kół młodzieży polskiej im Berka Joselowicza, organizacji młodzieży szkół średnich, poświęconej idei zespolenia żydów z narodem polskim. Odezwa wzywa jak najszersze rzesze młodzieży do zasilenia nowego związku.

Co słyszać w Winnicy?

Ustawiony Bizanz wypłynął znowu.

(st) W „Hromadskiej Dumce“ czytamy: Winnica stała się prowizoryczną stolicą Ukrainy. Tutaj dokonuje się reorganizacja władz i armii. Na podstawie porozumienia atamana Petlury z Naczelnikiem Państwa Piłsudskim, wszyscy Galicyanie, którzy zgłaszają się do armii ukraińskiej, mają być niezwłocznie oddani do dyspozycji Petlury. — Utworzono komisję, mającą się zająć przejęciem mienia armii galicyjskiej. W skład komisji wchodzi z ramienia armii galicyjskiej ppułk. Bizanz (sic!).

Godzi się zaznaczyć, że niektórzy sztabowcy z armii naddnieprzańskiej odnoszą się dosyć cierpko do Galicyan. Przyczyny tego mają charakter osobisty. Grzeszy tem również ataman Salskij, który jest ministrem spraw wojskowych.

W Winnicy przebywa teraz dr. Makuch.

NADESLANE.

Zakład dentystyczno-techniczny
LEOPOLDA HISSA
Lwów, ul. Legionów 33. 12165

„APOLLO“
Dziś z powodu koncertu
tylko do godz. 1/2 8 w.
NA ROZDROŻU
dramat w 5 aktach z francuską
artystką
Zuzanną GRANDAIS.
13346

Mównica publiczna.

W SPRAWIE ZBIÓREK ULICZNYCH.

Wyczytawszy, w sz. piśmie z dnia 21 maja artykuł „W sprawie zbiorów ulicznych“ i pojmując słuszne żale i utyskiwania ogółu uważam, że należałoby zbiorcom ulicznym we właściwy sposób przeciwdziałać, nie narażając przytem celów publicznych, godnych poparcia datkami publicznymi.

W tym celu proponuje utworzenie „Stowarzyszenia przeciwbiorczego“ którego każdy członek opłacałby miesięczną opłatę M 5, miał odpowiednią odznakę, chroniącą go

od wszelkich opłat zbiorczych na ulicach, a osobna komisja składałaby miesięczne opłaty zbiorowo na cele narodowe.

Równocześnie składam Mr. 20 jako miesięczną opłatę zebraną w dniu dzisiejszym przez pp.: Jan Nowacki art. dram. Lwów M 5; Zygmunt Schmidt art. dram. Lwów M 5; Ignacy Menkes współprac. „Gaz. wiecz.“ M 5; Leszek Sładowski wł. drog. Lwów M 5.
Z poważaniem Leszek Sładowski.

Sprawy gospodarcze.

Ceny węgla górnośląskiego. Ceny za węgiel górnośląski zostały ponownie podniesione od 1 kwietnia o mk. niem. 24 na tonie i wynoszą obecnie około mk. niem. 270 za tonę franko kopalnię.

Ceny artykułów spożywczych na Wołyniu. Ceny na Wołyniu wznoszą się niepomiernie. „Dziennik Wołyński“ podaje wykaz tych cen, jakich dziś dosięgły artykuły spożywcze. Tak np. pud mąki żytniej kosztuje 580 pszennej 950, pud ziemniaków 140, funt chleba razowego 18, kaszy 30, słoniny 60, mięsa 20, masła 80, cukru 60, soli 10, sera 60, kwarta mleka 10, jajko 2.

Spekulacja polską walutą. Korespondent „Narodu“ telegrafuje z Odaiska: Na tu-tejszym rynku pieniężnym w środę tendencja dla marki polskiej była bardzo osłabiona, gdyż zaofiarowanie było tak duże, że banki nie mogły mu sprostać, natomiast popyt był bardzo ograniczony. Dnia tego kurs marki polskiej doszedł do najniższego stanu, puszczone bowiem w obieg pogłoski, jakoby w związku z zaprowadzeniem nowej waluty, nastąpić miało stemplowanie marki polskiej i dlatego należy się liczyć w najbliższym czasie z ponownym zamknięciem granic. W interesie rządu polskiego leży, aby tym tendencyjnym i zgoła fałszywym pogłoskom zaprzeczyć jak najkategoryczniej i kurs marki polskiej ustalić. Markę polską notowano w środę rano 19, w południe zaś nieco lepiej, gdyż do 21. W Berlinie tegoż dnia markę polską notowano 23 i pół.

Z Poznania telefonują do tegoż dziennika: Tutejsze władze moszą się z zamiarem wprowadzenia w najbliższych dniach stałej relacji dla marki niemieckiej w stosunku za 100 marek niemieckich 200 mar. polskich.

Krach na obuwie.

(?) Jak donoszą pisma niemieckie, bardzo wiele fabryk obuwia w Niemczech, zmuszonych zostało do zmniejszenia produkcji swej z powodu ogromnych zapasów, na które niema zbytu. Wysłali też do kupców bardzo korzystne dla nich oferty, zniżając ceny o 50 proc. Zmusiła ich także do tego konkurencja amerykańskich fabrykantów obuwia i wiadomość, że zarówno w Anglii, jak i we Francji, w Szwajcarii i całej reszcie północnej i środkowej Europie, z wyjątkiem Polski — wszędzie znachodzą się olbrzymie zapasy obuwia, zamagazynowanego jeszcze od 1912 do 1920 r.

Z teki aforyzmów.

Kto się za łaską rozgląda,
A pochwał chciwie pożąda,
Usilnie stara o względy,
Okłaski zbierać chce wszędy,
Kto wszystkim nisko się kłania,
Obcego zwykle jest zdania,
W przyjaźni z całym jest światem —
Ludziom — nie będzie ten bratem.
Kaź. Łuk.



wyświetla od środy 26. b. m. — przepiękny dramat życiowy
w 5 częściach p. t.

WYSPA BEZDOMNYCH (PRZEBUDZENIE)

W FILHARMONII.
W głównej roli najwybitniejszy art. firmy „Nordisk“ Alfred Blotucher. — Doskonała gra artystów, przepiękna inscenizacja i reżyserja dodaje dramatowi życia i wyrazu głębokiej myśli. — Nadto doborowe zespołnienie. — — — 18354

Pożyczka Odrodzenia

JEST NAJPEWNIJSZĄ LOKATĄ KAPITAŁU

Ze spraw ukraińskich.

MOSKALOFILIE O UKRAJNCACH

„Prıkarpatskaja Ruś“ ostro krytykuje do bitych ukraińską lat ostatnich, twierdząc, że naród galicyjsko-rosyjski nigdy nie zapomni wodzom ukraińskim tego, że ciesząc się zaufaniem części ludności, zmusili ją do przelewu krwi w obronie Austrii. Słowowi strzelcy mieli oswobodzić Ukrainę z pod panowania rosyjskiego, lecz jakim miało być to oswobodzenie, widać z tego, że wśród nich znalazł się Wasyl Wyszywany (Wilhelm Habsburg) liczący między suwerenów przyszłej „niezawisłej“ Ukrainy.

MACHINACYE GALIC. KARPATORUSÓW.

(st.) „Wpered“ pisze: W pierwszych dniach czerwca odbyć się ma w Rzymie konferencya przedstawicieli Ligi narodów poszczególnych państw. Na konferencyę tę wysłali też „karpatorusy“ zadania swe w formie rezolucyi. Protestując przeciw zajęciu Galicyi wsch. przez Polaków i ich administracyi, domagają się w rezol. usunięcia władz pol. z Galicyi i Lemkowszczyzny, wydelegowania specjalnej komisyi celem zbadania przestępstw administracyi polskiej i przekazania zarządu tym krajem Lidze narodów z pozostawieniem ludności prawa samookreślenia przez plebiscyt.

RZEKOMY POGROM SICZOWNIKÓW. W KIJOWIE.

(st.) „Hrom. Dumka“ pisze: Wiadomości o pogromie galicyan w Kijowie przez bolszewików okazała się przesadzona. Istotnie przyszło do konfliktu w koszarach łuckich. Bolszewicy kazali kozakom galicyjskim wystrzelać swoich oficerów; ci jednak zwrócili karabinami przeciw bolszewikom, wobec czego padła wielka liczba ze stron obu.

WINNICA — KIJÓW.

(st.) „Hrom. Dumka“ donosi: Do Winnicy przyjechali z Kijowa przedstawiciele ukr. kooperatyw i pertraktowali z naczelnikiem zastaw dla armii. Odwiedzili premiera Mazepę i niektórych ministrów. Komunikacya z Kijowem normalna tak, że ustawicznie przyjeżdżają tu rozmaite osobistości urzędowe.

PAWLENKO Z SZEPAROWICZEM POŁĄCZYLI SIĘ JUŻ Z WOJSKAMI PETLURY.

(st.) „Hromadska Dumka“ donosi: Gen. Pawlenko jest już po tej stronie. Armia jego stoi na prawym skrzydle dywizyi Wdowyczanki i zbliża się do Odessy. Część armii Pawlenki operuje przeciw bolszewikom na

lewej tyłach od strony Mikolajewa Bolszewicy stoją klinem do Odessy. Od strony Mikolajewa prowadzi akcyę konnica setnika Szeparowicza i oddziały atamana Roguńskiego. Pomaga im kolonista niemieccy z Chersońszczyzny. W Odessie jest jeszcze 4000 Galicyan.

800 UKRAJNCÓW AMERYKANSKICH PRZYBYWA NA RUŚ WĘGIERSKĄ.

(st.) „Hrom. Dumka“ donosi: Do Pragi przybył Iwan Driwak, sekretarz ukr. Rady narodowej w Ameryce oraz zjednoczonych grecko-katolickich bractw, grupujących około sto tysięcy członków. Po naradach z prezydentem Masarykiem i drem Żatkowiczem, gubernatorem zakarpackiej Ukrainy, odjechał do Użhorodu (Ugwaru).

Na sobotni zjazd w Pradze przysięgają Ukraińcy z Ameryki siedmiu Sokolów a 27 maja przyjedzie okrętem „Rochambeau“ 800 Ukraińców pod dowództwem M. Hanchyna, przez Francję do Pragi a stąd do Użhorodu. Wiozą oni ze sobą historyczne dokumenty, t. zw. środkowo-europejski dzwon, sztandar ukor. i krzesła(!) na których prof. Masaryk i dr. Żatkowicz podpisali we Filadelfii 28 października 1918 imieniem Czechosłowaków i Ukraińców oświadczenie o niezależności środkowo-europejskich narodów.

NADEŚLANE.

Dziś 26. b. m. PREMIERA
(środa) w „Marszałku“ i „Roperniku“
bogatej burżuazyjnej sztuki
salonowej p. t. 13487

Mademoiselle CYCLONE
WŁOSKA DZIEWCZYNA
Film wytwórni włoskiej „Medusa“.

Narodowa Partya robotnicza.

WARSZAWA. (PAT) Przy udziale 734 delegatów i delegatek reprezentujących 374 tysięcy robotników zorganizowanych w Narodowym Stronnictwie Robotników (N. S. R.) Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza, Westali i Wolnego Miasta Gdańska oraz Narodowego Związku Robotniczego (N. Z. R.) działającego na terenie Kongresówki, Małopolski i kresów wschodnich odbył się w dniach 23 i 24 bm. w Warszawie w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa narodowy kon-

gres robotniczy, na którym przyjęto wśród powszechnego entuzjazmu uchwałę rozwiązującą obłe wyżej wymienione organizacje i proklamującą jednolitą organizacyę polityczną polskiej klasy pracującej pod nazwą „Narodowa partya Robotnicza“ (N. P. R.).

Kongresowi przewodniczyli pp. J. Rymer z Katowic i J. Bujański z Tarnowa. — W kongresie wziął również udział minister pracy i opieki społecznej inż. Pełtowski, przytłumowany owacyjnie przez zebranych. Uchwalone przez kongres rezolucye domagają się zawarcia sprawiedliwego pokoju z równoczesnym stwierdzeniem, że dotychczasowa zabiorcza i obłudna polityka sowietów przetrwała wojnę, którą Polska prowadzi dla ugruntowania swojej niepodległości i w imię wolności narodów, ciemiężonych przez Rosyę. Następnie uchwalono wśród wielkiego entuzjazmu hołd dla armii polskiej i wodza naczelnego. Wybrano również delegacyę, która imieniem kongresu złoży Naczelnikowi państwa wyrazy czci i hołdu. Z innych uchwał kongresu wymienić należy żądanie zniesienia oddzielnego ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej żądanie przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu w dzielnicy poznańskiej. Ożywiona debata wywołała sprawy terenów plebiscytowych przyczem domagano się od rządu chwycenia się jak najprędzej środków celem położenia kresu napadom Czechów i Niemców na ludność polską na ziemiach plebiscytowych. Ponadto uchwalono rezolucyę, żądającą natychmiastowego uchwalenia konstytucyi, rezolucyę w sprawie Wolnego Miasta Gdańska (przeciwko obecnej delegacyi polskiej w sprawie całkowitego sekwestracji ziemiołódów oraz rezolucyę wyrażającą żość robotniczy do energicznego popierania pożyczki odrodzenia. Drugi dzień kongresu poświęcony był sprawom czysto organizacyjnym i wyborów; władz naczelnych Narodowej Partyi Robotniczej.

KONGRES P. P. S.

WARSZAWA. (PAT) W dniu 23 bm. na czwartem i piątym posiedzeniu kongresu P. P. S. uchwalono następujące zasadnicze rezolucye polityczne:

P. P. S. protestuje przeciwko dalszej wojnie i w jej przedłużeniu na wschodzie widzi groźne niebezpieczeństwo dla kraju, który nie może przystąpić do odbudowy i wyczerpuje swoje siły.

P. P. S. domaga się jak najrychlejszego zawarcia pokoju przyczem koniecznym jest, by rząd bolszewicki zrzekł się imperyalistycznych dążeń oraz aby rząd polski dążył do oparcia pokoju nie na prawie zwycięzcy lecz na porozumieniu i na prawie ludów stanowienia o sobie. Zjazd P. P. S. domaga się, aby Sejm był rozwiązany i jak najrychle ustąpił miejsca nowemu Sejmowi. P. P. S. jako najbliższe zadanie działalności parlamentarnej stawia: zawarcie rychłego pokoju, uchwalenie konstytucyi demokratycznej z Sejmem jednoizbowym, sekwestr artykułów pierwszej potrzeby, realizacya reformy rol-

nej, rozwój ustawodawstwa robotniczego. P. P. S. uważa za pożądane, ażeby w razie przejęcia gabinetowego Związek zażądał od przyszłego rządu i większości sejmowej polityki zgodnej z określonymi powyżej najbliższymi zadaniami. Obecna sytuacja polityczna nie daje kongresowi podstawy do zmiany zasadniczego stanowiska, iż członkowie P. P. S. nie powinni wstępować do koalicyjnego rządu. Zjazd stwierdza, że P. P. S. stoi na stanowisku międzynarodowej solidarności proletariatu, walczącego o socjalizm, widząc w ideale socjalistycznym najszczytniejsze cele dążeń całej ludzkości, zaś we wspólnie zorganizowanej akcji całego świata gwarancję urzeczywistnienia tego celu. Zjazd stwierdza, że t. zw. trzecia międzynarodówka jest na ogół jednostronną organizacją komunistycznych żywiołów pod kierunkiem rosyjskiego bolszewizmu. Wobec tego nasuwa się konieczność powołania do życia międzynarodowej nowej, któraby łączyła wszystkie partie socjalistyczne, stojące na gruncie walki klas samostanowienia narodów, podjęcia władzy przez proletaryat i demokrację. Zjazd poleca Radzie naczelnej wysłać na Zjazd genewski delegatów P. P. S., którzyby działali w tym kierunku. Kongres uchwalił polecić centralnemu komitetowi wykonawczemu nawiązanie stałego kontaktu organizacyjnego z partiami socjalistycznymi narodów wyzwolonych z pod jarzma caratu. W ciągu czwartej dnia obrad kongres przedyskutował i uchwalił program partyjny obejmujący ogólne zasady i określający stanowisko partii w zakresie polityki międzynarodowej, wewnętrznej, w zakresie sądownictwa, rolnictwa, kwestii robotniczej, stosunków gospodarczych i t. d. Program stwierdza, iż P. P. S. dąży do rządów socjalistycznych, opartych na masach pracujących. Po zamknięciu dyskusji uchwalono wyrazić podziękowanie posłom socjalistycznym za ich całoroczną pracę w Sejmie i poza Sejmem.

Wypadek prez. Deschanela.

PARYŻ. (PAT) (Havas) Dzisiejszej nocy prezydent Deschanel w drodze Montargus-Brison uległ następującemu wypadkowi. W pobliżu Montardus prezydent pragnąc odechnąć świeżym powietrzem wychylił się z okna wagonu i uległszy chwilowemu omdleniu wypadł na pland kolejowy. Ocknąwszy się wkrótce z omdlenia prezydent udał się do najbliższego posterunku żandarmerii, skąd podprefekt z Montardus przywiózł go do prefektury. By uspokoić rodzinę prezydent osobiście zawiadomił ją o tym wypadku telefonicznie.

PARYŻ. (PAT) (Havas). W wypadku kolejowym, któremu uległ prezydent Deschanel pod Montardus doznał on tylko lekkich pośluzek i stan jego zdrowia jest zupełnie zadowolający.

Wszystkie ataki bolszewików krwawo zlikwidowane.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 24 maja b. r.
Na odcinku na południe od Dźwiny słabną ataki nieprzyjaciela, skierowane dotychczas główną siłą w kierunku toru kolejowego przez Głębokie.
Nieprzyjaciel ponowił natomiast znacznymi siłami próby sforsowania Berezyny. — Szczególnie atakowali bolszewicy nasz przyczółek w Borysowie.
Wszystkie uderzenia na linii rzeki Berezyny zostały krwawo odparte.
Na Ukrainie bez ważnych wydarzeń.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 25 maja b. r.
Nieprzyjaciel atakował zaciekle nasze prawe skrzydło nad Dniestrem. Frzy współudziale sprzymierzonych ukraińskich oddziałów, odparto krwawo wszystkie ataki oraz wzięto w kontratak miejscowości Żaboklicze i Opędówkę.

W rejonie Żywcewa został rozbity statek bolszewicki usiłujący wysadzić desant na prawy brzeg Dniepru. Wzięliśmy przytem 50 jeńców i kilka karabinów maszynowych.
Na przedpolu przyczółka mostowego Kijowa w akcji wypadkowej zajęliśmy wieś Kraśkówkę i Trebuchówkę.

Na odcinku Dźwiny i Berezyny nieprzyjaciel atakuje w dalszym ciągu. Równocześnie nad Dnieprem bolszewicy zaatakowali nasz przyczółek Rzeczycy.

Wszystkie uderzenia oddziałów czerwonych zostały w aktywnej obronie krwawo zlikwidowane.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
KULINSKI, generał podporucznik.

Rząd sowietów protestuje przeciw ofenzywie polskiej.

ZURYCH. (PAT) (Havas. — Spóźnione). Radio z Moskwy donosi, że rząd sowietów przesłał rządowi sprzymierzonym notę protestującą przeciwko ofenzywie polskiej.

PARYŻ. (PAT) (Havas) „Matin” otrzymał depeszę donoszącą, iż rada ligi narodów poświęciła posiedzenie swoje obradom nad otrzymanym komunikatem rządu sowietów. W komunikacie tym Cziczerin oświadcza, że poparcie, którego godzi się ofenzywa polska wyjaśniła zupełnie sytuację. W związku z tem rząd sowietów nie zgodzi się na przybycie do Rosji jakiegokolwiek komisji pozostającej pod patronatem Ligi Narodów.

PARYŻ. (PAT) Rząd francuski wysłał do rządu sowietów następującą depeszę: Do komisarza ludowego spraw zagranicznych. Cziczerina, Moskwa: Rada Ligi Narodów zbadała jak najdokładniej odpowiedź rządu sowietów na radiotelegram wysłany przez radę dn. 17

marca 1920. Rada żąda, iż rząd sowietów po tak długiej zwłoczce w odpowiedzi na propozycje rady stawia warunki, które są równoznaczne z odmową. Odpowiedź stara się wykazać różnicę między państwami, których przedstawiciele są upoważnieni do uczestniczenia w projektowanej ankiecie. Liga narodów jest stowarzyszeniem międzynarodowym, mającym na celu zaprowadzenie sprawiedliwości i pokoju. Jej delegacje nie reprezentują tego lub owego państwa, lecz tylko samo stowarzyszenie. Liga narodów ma nadzieję, że rząd sowietów zmodyfikuje swoją odpowiedź. Jeżeli rząd sowietów nie będzie w stanie przyjąć do dnia 15 czerwca 1920 warunków postawionych dnia 17 marca 1920, rada Ligi Narodów składa na rząd sowietów całą odpowiedzialność za nie przyjęcie do skutku układów, które miały na celu tylko poprawę ekonomicznej sytuacji świata i stosunków międzynarodowych.

Sprawa konwencji z Gdańskiem

WARSZAWA. (PAT.). W tych dniach odbyła się konferencja w sprawie zawarcia konwencji z wolnym miastem Gdańskiem, przy współudziale gener. komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Macieja Bielskiego, który po naradach powrócił na swoje stanowisko. Przedmiotem obrad było również ściślejsze zespolenie działalności wszystkich władz i urzędów zarówno w Gdańsku, jak i w Warszawie. Wszystkie agendy rządowe w Warszawie koncentrować się będą przy prezydium Rady ministrów.

Gen. Carranza rozstrzelany.

NOWY JORK. (PAT.). (Havas. Spóźnione). Depesza urzędowa z Meksyku donosi, że we czwartek rozstrzelano gen. Carranza.

Rekonstrukcja gabinetu w Bułgarii.

SOFIA. (PAT.). Radio. Prezes ministrów Stambuliński zrekonstruował swój gabinet w sposób następujący: prezydium i wojna Stambuliński, sprawy wewnętrzne Dymitrow, finanse Teratow, koleje Atanazow, sprawiedliwość Radołow, sprawy zewnętrzne prowadzić będzie prezes ministrów.

Szykanowanie prasy polskiej na Śląsku.

CIESZYN. (PAT) Komisja międzynarodowa na Śląsku cieszyńskim zapowiedziała cenzurę prowencyjną dla tym. Jest to zamach na prasę polską, ponieważ pisma cze

prusta, głupia i nierozsądna, — to jednak zawsze przepojona głęboką miłością idei. Bo takim był zawsze waleczny żołnierz-legionista.

Dawno nie czytaliśmy tak bardzo szczerych i głębokich spostrzeżeń, jak te, które dał nam Milko. Dotąd bowiem mieliśmy tylko literackich bohaterów. Milko pozwolił nam spojrzeć w głąb i wirzeć prawdę. Z prawdziwie psychologiczną wnikliwością odczuł żyłą duszę żołnierza i mocnymi rzutami odmalował jego przeżycia. Wczuł się nie tylko w jego dotychczasowe, ale przyswoił sobie jego sposób myślenia i jego gwara. Dlatego też jest tak bardzo szczery, i tak bardzo głęboki. Czyżemy że pokazał nam nie walczących pod przymusem żołnierzy, ale zmagających się w krwawym trudzie o zwycięstwo idei ludzi. Tak, pokazał nam tych ludzi-żołnierzy, których daremnie szukał Barbusse na polach Francji.

I to stanowi najcenniejszą wartość książki Juana Milki.

Kazimierz Bukowski.

KRONIKA SPORTOWA.

Zawody footballowe z Zielonych Świąt 23. i 24. maja.

Na boisku „Pogoni” walczyła Pogoń I. A. z Łódzkim Klubem sportowym — 23. maja 10:1 (4:1), 24. maja 13:2 (5:1).

Przybyli z Łodzi sportmeni sprawili lwowskiej publiczności ogromne rozczarowanie, gdyż okazali się drużyną tak słabą, że trudno ją poważnie sportowo traktować. Wyniki zawodów z obu dni świadczą najlepiej o tem, jaką wartość sportową przedstawiali goście z Łodzi.

Sędziował w oba dni p. Kosiński.

„Czarni” I. rozegrali u siebie w drugim dniu świąt match z klubem sportowym ze Stryja, wygrywając w stoianku 6:0 (2:0). Stryjański klub okazał się drużyną dość silną i niezłe kombinującą. Jeśli idzie o porównanie, to bez przesady powiedzieć można, że drużyna ze Stryja stała grą swoją ocale niebo wyżej od gości z Łodzi.

Sędziował p. Fischer.

„Czarni” I. B. grali pierwszego dnia w Stryju z wynikiem 2:1 na swoją nieko-

rzyść. Gra toczyła się wśród deszczu i niezoranem boisku, które zupełnie do zawodów się nie nadaje.

Najbliższa niedziela (30 bm.) będzie dniem nadzwyczajnym dla sportowego świata lwowskiego. W dniu tym nastąpi spotkanie (w parku T. Z. R.) „Czarnych” z „Pogonią”.

Sekcja tenisowa, I. L. K. S. „Czarni” zaprasza wszystkich swoich członków na posiedzenie, które odbędzie się w czwartek dnia 27. maja b. r., o godz. 7-oj wieczór, w lokalu klubowym przy ul. Jabłonowskich 1. 34, parter. — Zgłoszenia nowych członków, jakoteż zamówienia na kort tenisowy, przyjmuje się codziennie w lokalu klubowym, od godz. 6—8 wieczorem.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

Kinoteatr „CHIMERA”, ul. Akademicka 8. wyświetla obecnie

KLEOPATRA

W głównej roli piękna artystka teatru Drury-lanc w Londynie **DOROTA DALTON** 13481

Fachowych i zdalnych zastępców w każdej miejscowości Małopolski poszukuje **Towarzystwo Ubezpieczeń „Piaśt”** Gen. Reprezentacja we Lwowie ul. Zimerowicza 16. 12430

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. Henryk Rosmarin** ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Koszarńska 12. 13305

Dr. Zofia Wepper sekund. szpitala powszechnego. Ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych ulica Janowska 25, od 3—5. Kosmetyka lekarska. 12880

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjal. **dr. FRISCH** ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 11383

Dr. Z. Grossak Sekundaryusz Szpitala Powszechnego ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3—6 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 11159

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. A. SCHWARZ** sekundaryusz Szpitala powszechnego. mieszka obecnie na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 12348

WOLNE POZADY

POSZUKUJE się inteligentnej kucharzki-gospodyni. Zgłoszenia z podaniem warunków. Małnowski, Przemyśl. 12372

NOTARYUSZ w Przemyślu przyjmie sporządzenie aktu notarialnego w sprawie spadkowej. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadków. 12370

DZIEWCZĘTA do klejenia bibulek cygaretowych przyjmują fabryka Niemcewskiego, Asnyka 9, Piace wysokie. 13109

PANNY zdolnej poszukuje Magazyn L. Spożarska. 13277

PANNI do ekspedycji poszukuje Biuro ziemniaków Buchstaba, Legionów 21. 13301

ŚLUSARZY, robotników do robót kociarskich i chłopaków do nauki przyjmuje Ślusarnia, Bema 22. 13300

PANIENKA z uczciwej rodziny za poręczeniem osoby na stałe pewnym stanowisku zostanie przyjęta do sklepu „Kupno i sprzedaż” Chorażczyzna 15. „Minerwa”. 13246

ZDOLNYCH podręcznych poszukuje pracownia sukien damskich Finkel Kraszkoch 9. 13352.

PRZYMIE buchaltera i gospodynię Etap, Janowska 1. 120. 13363.

ŚLUSZACA do dwójga osób poszukiwana, z dobrym świadectwami mają pierwszeństwo. Zgłosić się między godz. 6 do 12 przedpoł. Listopada 11 b, drzwi 5. 13366.

ZDOLNE panny przyjmie natychmiast za dobrem wynagrodzeniem pracownia sukien Alembeków 5, II. piętro. 13370.

POTRZEBA zaraz inteligentnej osoby z dobrą poleceniami do biura gazet. Zgłoszenia Praca Chorażczyzna 6. 13376.

POTRZEBA zaraz dziewczynka do posług lat 16 do 21. Cukiernia Orła Leona Sapiehy 27 naprzeciw Politechniki. 13380

DOBRY ślusarz obznajomiony z motorem benzynowym zostanie zaraz przyjęty oraz dwóch chłopaków do nauki przyjmie Pracownia mechaniczna ul. Barska 1. 13320

POTRZEBNA osoba inteligentna, miła, umiejąca czytać do dziesięciomiesięcznego dziecka, Wulka 12, Litwinowicz. 13410

DO EKSPEDYCJI potrzebna manipulanka od 5 rano do 2 popołudnia Pieterska 17, parter. Ładne pismo. 13400

PODRECNĄ i dziewczynkę przy dobrem traktowaniu przyjmie, Pieves Żulińskiego 10. 13395

KAPIELOWY dobry pływak potrzebny zaraz. Staw miejski na Żelaznej Wodzie ul. Dwornickiego. 13391

DO DZIECKA półtorarocznego poszukiwana osoba Pensya 200 kor. Pasaż Hausmana 6, I, p. 13390.

PRZYJME dozorca, mieszkanie dobre. Zgłoszenia 6 wieczór Batorego 32. 13325.

POMOCNIKA handlowego poszukuje firma płócienną Jana Riedla Lwów Akademicka 2. 13342

PIERWSZA gabc. fabryka żarówek gazowych w Lwowie poszukuje kilka inteligentnych panienek na stałe zajęcie do fabryki. Zgłoszenia przyjmie wyłącznie od 4 do 6 popołudnia we fabryce przy ul. Króla Leszczyńskiego 11 a. 13343

DWÓCH ŚLUSARZY na stałą robotę oraz **UCZNI** przyjmie **PRACOWNIA ART. ŚLUSARSKA MARYANA HALICKIEGO** Lwów, Rzeźbiarska 1. 8. 13247

POSZUKUJE mamki Bardach. Pieterska 24. 13084

MIESZKANIA I SKLEPY

- ZAMIENIE** mieszkanie we wsi z pięknym ogrodem w Badeniu pod Wiedniem na mieszkanie we Lwowie, Listy „Baden” Biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 13452.
- ZAPŁACE** żądane odstępne i czynsz za mieszkanie z dwóch do pięciu pokoi z kuchnią Listy „Właściciel młyn” Biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów I. 21. 13454.
- ZA ODSZTĄPIENIE** mieszkania z 2 pokoi kuchnią komfort od września daje 7000 koron i tytoń, Listy pod „Bankowice” Biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 13455.
- POKOJ** nieumeblowany osobne wejście z centralnym ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość Biuro Brjicka Kościuszki 2. 13460.
- POKOJ** dla oficera z meblami i światłem wiadomość Wągliwca 5, I. p. na lewo. 13441.
- PIEKARNIA** magazyn murowany, szopa na Podzamczu do wynajęcia, Rybia 4 (obok Starego Rynku), gospodarz 2 do 3. 13415.
- POSZUKUJE** w parterze pokoju z komfortem z osobnym wejściem w śródmieściu Dobrze zapłaci Zgłoszenia do Administracji Wieków pod Kazimierz S. 13417.
- DWA POKOJE** umeblowane wspólna kuchnią zaraz do wynajęcia, Kochanowskiego 42 I. piętro na prawo przez ganek w podwórzu od 3 do 5. 13444.
- DO 5** pokojowego mieszkania poszukuję sownie wynagrodzić ewentualnie zamienię 2 pokoje z kuchnią pół komfort w śródmieściu H. Tender siadł obrwła Kilińskiego 1. 13451.
- MAREK** pięć tysięcy ofertuję odstępne za mieszkanie z trzech pokoi kuchnią z komfortem, łaska wo zgłoszenie pod „Młode małżeństwo” Administracja. 13371.
- OSOBA** inteligentna, spokojna, zdolna krawczyni poszukuje pokoju nieumeblowanego z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracji pod „Alfa” za okazaniem kwitu. 13405.
- 1 LUB 2 POKOJE** kuchnią umeblowane odstąpię za porcję wojskową. Zgłoszenia w gospodyn! Ochonek 7 od 2 do 5. 13333.
- SZUKAM** mieszkanie letniego parterowego, dwa pokoje kuchnią, bezwarunkowo słonecznego w o grodzie. Czerna Małeckiego 9. 13344.
- POSZUKUJE SIĘ** 1 do 3 osób na czas letni na mieszkanie i wikt, Obok Łąka. Zgłoszenia z postanowieniem warunków pod „Leśnictwo” Małeckiego o. 9. Podkamień ad Brody. 13367.
- DWA LUB TRZY** pokoje urządzone kuchnią rurę gazową łazienką odstąpię na 3 miesiące małej rodzinie, Wiadomość Marecka 3 drzwi 5, od 3 do 5. 13350.
- KAWALERSKI** pokój od 1. czerwca wynajmę. Wiadomość w Administracji Wieków Nowego. 13357.
- KAWALER** wyższy urzędnik poszukuje pokoju umebl. lub nie wspólny wchód możliwy P. R. Administracja. 13365.
- PANNA** inteligentna poszukuje pokoju umeblowanego od 1. czerwca przy lepszej rodzinie. Wiadomość pod „Inteligentna” w Biurze Sokolowskiego. 13368.
- POKOJ** słoneczny z dobrym całodziennym utrzymaniem warunków przystępne dla małżeństwa, jest do wynajęcia. Można we dla p. oficera z żoną Obozowa 6 parter na lewo II. drzwi. 13322.
- SZUKAM** umeblowanego pokoju blisko śródmieścia. Wiek Nowy „Urzędnik”. 13364.
- MŁODE** małżeństwo poszukuje dwóch pokoi, kuchni z komfortem, ewentualnie umeblowane od 15. czerwca. Zgłoszenia Biuro techniczne, Gołaba 15. parter. 13274.
- ZAMIENIE** mieszkanie we Lwowie obok głównego dworca na jakiegobądź w Krakowie I. Szydłowski ul. Kępczyńskiego I. 5 parter. 12692.
- SKLEP** w śródmieściu zaraz odstąpię. Wiadomość z p. Turkiewiczowej, ul. Strzelecka 10, II. piętro popołudniu. 13291.
- POSZUKUJE** umeblowanego pokoju przy lepszej rodzinie. Listownie pod „Urzędnik” do Administracji. 13131.
- POSZUKUJE SIĘ** większej ubikacji na urządzenie piekarni mogą być większe magazyny w stronie Gródeckiej wiadomość w Adm. Wieków. 12989.
- POKOJ** umeblowany z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Bliższa wiadomość ul. Lyczakowska 16, II. p. na prawo. 13298.
- POSZUKUJE** kompletnej pracowni ślusarskiej lub narzędzia ślusarskie, Lackner, Sykstuska 28, sklep koszykarski. 13137.
- ZA ODSZTĄPIENIE** mieszkania 4 do 5 pokoi z komfortem dla dwojga osób od 1. lub 15. czerwca dam prowianty wartości 5 do 6 tys. marek, Zgłoszenia w Administracji pod Dr. J. 13190.
- POSZUKUJE** mieszkanie z 3 pokoi z kuchnią możliwie z komfortem za odpowiednim wynagrodzeniem i odstępem, Zgłoszenia pod 10.000 do Administracji. 13204.
- U LEŚNICZEGO** lub na wsi w okolicy lasów szpil kowych potrzebuje pomieszczenia z utrzymaniem na dwie osoby, zgłoszenia w administracji pod „Wypoczynek”. 13239.

KUPNO I SPRZEDAŻ

- SPRZEDAM** firanki łóżka garnitur salonowy narzut na otomany portyery dywaniki chodnik gramofon obrazy Makatki krzeselka oraz rozmaite rzeczy Małeckiego 4 parter. 13441.
- MAGIEL** konbowy prawie nowy do sprzedania. Wiadomość Barbara Wałowicz Tarnopol Koszarzy kołczyjowe ul. Punczerta. 13485.
- PAKE** na fortepian sprzeda firma Biuro spedycyjno przewozowe Marya Adamowska Lwów, Czarneckiego 3. 13475.
- SPRZEDAM** łóżko dębowe jasne z szafką nocną, sofankę dębową jasną z szufladami, czarną pięć na crepe de chine na suknie, złotą branzoletkę (łańcuszek) srebrny damski zegarek na rzemyku, piękny biały szal jedwabny, szal czarny gazowy z perełkami, czarny wachlarz ze stróśich piór, obrazy dekoracyjne (nieprodukcyjne) krzeselko dziecięce wysokie Niemczyńska pl. Akademicki 3. 13478.
- TYLKO** hurtownie najmniej po 100 sztuk sprzedaje się ubrania robotnicze z silnego impregnowanego materiału po 130 marek za garnitur oraz chustki bawełniane na ramiona z haftem po 135 marek bez haftu po 95 mk. ul. Długosza 19 lewy parter tylko 10 do 11 rano i 4 do 5 popołudniu. Detaliczna sprzedaż odbywa się jedynie w lokalu „Lamus” Romanowicza 10 od 11 do 12 rano i od 5 do 6 popołudniu. 13435.
- ERYLANTOWA** szpiłkę do krawatki naszyjnik (serduszko amethystowe i perełki) dużą tacę srebrną sprzedam Wincentego Pola 3, drzwi 4 od 2 do 4. 13465.

- DO SPRZEDANIA** garnitur salonowy i Konsole. Jaskółka Strzemie 3, drzwi 4 od 10 do 12 od 3 do 5 popołudniu. 13430.
- WANNA** do sprzedania Koftajala 4 schody 5 drzwi nr. 34. 13438.
- OKAZYJNIE** do sprzedania surowy jedwab kremowy 4 m. i prawdziwy czarny rajet. Oglądać można Krakowska 9 u portyera. 13437.
- FORTEPIAN** w dobrym stanie za 15.000 marek do sprzedania, Tarnowskiego 24 I. piętro drzwi 4. 13433.
- DAMSKIE** półbutki czarne Nr. 41 z granatowym sukienkiem do sprzedania, Miziniak Tarnowskiego go 20. 13397.
- KORALE** prawdziwe toczone sprzedam za 26.000 marek. K. Wasłuczyńska sklep obok Żandarmerii za rogatką Lyczakowską. 13394.
- MASZYNE** do pisania sprzedam w trafice przy ulicy Rzeźniczej I. 14 od 11 do 12 go przed południem. 13393.
- STÓL** jadalny dębowy do rozsuwania sprzedam Mikojaja 3, II. piętro. 13326.
- SPRZEDAM** perski dywan srebrną papirusnicę, Zgłoszenia Kącik 18, I. p. na lewo. 13358.
- CEGLY** stare sprzedam wiadomość Zielona 81. 13361.
- WALIZKĘ** LUB KUFER z dobrym zamkiem kupię średniej wielkości częściowo mogą zapłacić papirusami ameryk. Zgłoszenie do Administracji Wieków Nowego „K. W.” 13171.
- DOM** do sprzedania murowany pokój i kuchnia spiżarka. Drugi dom nadający się na warsztat lub na mieszkanie przy drodze kulparkowskiej Andrzej Błowaz naprzeciw zakładu. 13424.
- SPRZEDAM** pod Lwowem 9 morgów gruntu bez budynków, wszystko uprawione przy linii kol. Lwów-Stryj do kościoła rzym. kat. i stacji kol. półtora km. szkoła polska w miejscu. Pomocą grunt ten tworzy 1 kwadratowy kawał wobec tego nadaje się doskonale na założenie szkółki lub inne cele przemysłowo gospodarcze. Zgłoszenia do Adm. pod Interes. 13423.
- MASZYNE** do cięcia papieru (50 cm) sprzeda Księgarnia Lachowicza Stryj 1238.
- SPRZEDAM** portyery wełniane, dywan strzyżony, obrazy, galanterię. Oglądać można 1 do 4. Ul. Lyczakowska 62, II piętro, drzwi 1. 12343.
- CEGLE** prawie nowa 50.000 sztuk dźwigary (trawersy) 2 sztuki Nr. 240, 10 mtr. długie, dźwigary okienne od 130 ctm. do 200 ctm. długości Nr. 8 10 12, 2 sztuki Nr. 15 400 ctm. długie, okna belki okazujecie sprzedam Zamarstynów była garbarnia za rogatką. 13172.
- ZNIESIENIE** 84, przez ul. św. Wojciecha w dół do sprzedania dom kryty blacha 4 stancje ogród i komórki 45 tysięcy marek. Horwat. 13182.
- INTERES** złoty zrob, zabezpieczy swoją rodzinę mający znaczną gotówkę, kto nabędzie dział gruntu pod budowę w mieście Lwowie. Zgłoszenia magazyn papieru Stanisława Abła Lwów, Legionów 11. 12444.
- UBRANIE** męskie dopiękate marynarkowe sprzedam Sapielny 2, I. piętro od 4 do 6. 13390.
- DO SPRZEDANIA** szafy biurowe i zwykłe, dwa biurka, dwie ławki, krzesła, kociół, suknią czarną na Kopernika 16, II piętro. 13281.
- WÓZ** ciężarowy, prawie nowy do sprzedania. — Kurkowa I. 39. 13303.

COLOSSEUM

codziennie o godz. 7-30. TRUPA POLSKICH LILIPUTÓW w operetce: „Kominiarz i młynarz“. OLESŁAWSKI humorysta. — ŻERAŃSKA, GORSKA, MALINOWSKA. — THE NEWMAN, akt. nadpow. na drabinie. — LILI. farsa, 12 atrakcyj. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3. 12717

Rok założenia 1860.

TOKAJSKIE, SŁODKIE I WYTRAWNE

WINA

AUSTRYACKIE, WĘGIERSKIE, GRECKIE I WŁOSKIE
w znakomitych gatunkach we flaszkach i beczkach

POLECA 13457

MAX WIXEL I SYN

we Lwowie, ul. Krakowska 14.

Opakowanie na prowincję zaliczamy po cenie własnej.

POLSKA

KSIEGA ADRESOWA
PRZEMYSŁU, HAN-
DLU I ROLNICTWA

Cena Mk 150.—.

Wysyłka za zaliczeniem

WYDAWNICTWO

Rudolf MOSSE

Warszawa,

Marszałkowska 124

12378

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Szpital epidem. w Lesienicach obok Lwowa
zakupi

Jedną nową lub mało używaną
maszynę do pisania.

Oferty do Komisji Gospodarczej Szpitala.
13367.

Najtańszy Magazyn Kontekcji Męskiej
Sędnie po 500 Mk, ubrania od 2000 Mk

wszystko w różnych kolorach z materji zagranicznych
i z własnego wyrobu, zamówienie wykonuje do 24 g.

HELLER, ul. Żółkiewska 74, 3 oficy, II. piętro.
13377

KINOTEATR

w zachodniej Galicyi, w centrum
większego miasta, z kompletnem
urządzeniem do sprzedania
za 300.000 MP.

Wiadomość ulica Boczna Dekerta 1. 6, I. piętro na
prawo, od 2—4. 13359.

Maszynki naftowe

syst. „Primus“ po Mk 450 szt. poleca firma

Antoni HALSKI

Lwów, ulica Sobieskiego 1. 3. 9528

**200 kg. blachy
cynkowej**

w starych, przedwojennych kieszach kres-
kowych jest do sprzedania. — Oferty
z podaniem ceny za kilogram loco Zakład
sprzedający złożyć w Administracji „Wiek
Nowego“, pod „Blacha cynkowa“. (z)

KASĘ ogólnotrwałą sprzedam, Lwów, ulica Koper-
nika 56, Musiałowicz. 13486

NAFTE

sprzedaje Polski Związek Gospodarczy M. S. O.
po 5 K 05 h. — Asygnaty wydaje kancela-
ryja przy ulicy Bourlarda 5. 13319

Najwyższe

ceny

płace za

13369

Zęby sztuczne

stare

połamane

Adres: „Hotel Grand“,
ul. Legionów, II. p. Pokój 16.

Od 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

DROBNA SPRZEDAŻ

monopolu sztucznych środków słodzących
LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, ul. Akademicka 1. 3.

zawiadamia, że wydaje sacharynę na
legitymacje:

dla dzielnic I. i II. od 1—10-go,

" " III. i IV. „ 11—20-go,

" " V. i VI. „ 21—30-go,

od godziny 9—12 przed południem,

" " 3—6 po południu. 13324

Papę dachową najlepszą
wagonowo i częściowo oraz inne materiały
budowlane dostarczają 13304

BRACIA MUND, Sykstuska 23.

Rowery oraz wszelkie przy-
bory do tychże poleca

Halwina Rosenmann, Jagiellońska 17.

10914

DRENY do odwadniania pól sprzedam Zimorow-
cza 6, piętro rewo. 13308

DRUTY ELEKTRYCZNE ODPADKI MIEDZI

ORAZ MASZYNY WSZELKIEGO RODZAJU

MATERIAŁY INSTALACYJNE ELEKTRYCZNE INSTRU-

MENTA K. UJE SPRZE

DAJE

Firma BESCHLOS

LWÓW UL. LENKERTOWICZA 12

13458

ZŁOZECZKO dziczinno do sprzedania. Zgłoszenia ul.
Kochanowskiego 45, I. piętro.

Obuwie trwałe oraz eleganckie

poleca najtańszej firma 12366

Władysław Lipiński

Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika).

CEMENT, gips, tylko wagonowo, poleca „PILOT“,
Lwów, Batorego 4. 8920

Łupek azbestowy, Papę dachową, Gonty
i inne materiały bud. dostarczają natychmiast

Horszowski i Ska

Lwów, Łyczakowska 32. 12777

Kuchenne naczynia emaliow.

poleca

ROMAN KALCZYŃSKI

Lwów, ul. Sobieskiego 12. 12364

PLUG motorowy „Praga“ 40 HP 5-cioskowy,
bardzo mało używany, zaraz do użycia za cenę
200.000 mk, do sprzedania. Warsztaty rolnicze
Jarosław. 12366

**ZĘBY sztuczne, ZŁOTO
SREBRO, BRYLANTY**

KUPUJE STAŁE FIRMA 11986

EDMUND MARYAN BEER

Lwów, Chorążczyzna 7.

DO SPRZEDANIA kaseta ze srebrem na 12 osób.
Kałęcza 18, I p., na lewo, między 3—5. 13042

Skład wozów gospodarcz.

ulica Niemcewicza 48, przez ul. Chełmską

sprzedaje kilka par osi ciężaro-
wych z resorami ewent. kołami.

13186

Młocarnia, Lokomobila, Plugi motorowe
i parowe Brony, Kultywatory, Siewniki,
okaz. do sprzedania, „Pilot“. Lwów, Batorego 4.

13223

Pocenia nóg!

rak i pszczywa uniknie się powis przez użycie zna-
nego specjalnego pudru „CSAYE“, pakiet tylko
Marek 7, WYŁĄCZNY SKŁAD

Dom handlowy S. FEDERA

Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. 13139